

Aga Zaryan, Miłość

Słuchaj, słuchaj...

Czy w wietrze nie słyszysz, jak śpiewa
Mój głos, w którym jest moja miłość i tęsknota
Taka prosta i mocna jak wiosenne drzewa
Jak sprężone gałęzie młodych wierzb w opłotkach
Poprzez pola wiatr gęsty wiosną w serce chlusta
Oddech w piersi tamuje i krwią tętni w skroniach
Aż do bólu, radosne serce niosąc w dłoniach
Chodzę z wiatrem, z nieznanym imieniem na ustach